

CZY ŚLĄSKIE EKO- DZIECI BOJĄ SIĘ UWIĘZIENIA PRZEZ ŚMIECI?



M. Olszok

Nie zasypujcie nas śmieciami - apelują dzieci i lasy

W NUMERZE:

*Wywiad z panem Grzegorzem Skurczakiem -
- Inspektorem Nadzoru Nadleśnictwa Katowice
na temat kondycji katowickich lasów.*

*Gdzie oczyszczane są ścieki i dokąd
wywozi się śmieci z naszych gospodarstw
domowych?*

*Tekst o opłacalności segregowania śmieci
w naszym mieście.*

Uliczny smog - należy się go bać?

Jak, kiedy i przez kogo sprzątane są Beskidy?

*Jakość powietrza w Katowicach
się zmienia - na lepsze czy gorsze?*

*Na co mogą liczyć bezdomne zwierzęta
w Katowicach?*

Ekologiczne pyszności.

Działania ekologiczne na naszym małym, szkolnym podwórku.

*Co ma wspólnego śląska kuchnia
ze zdrową żywnością?*

Warto inwestować w energię odnawialną.

"Las rośnie wolno, płonie szybko" - wywiad z mgr. inż. Grzegorzem Skurczakiem Inspektorem Nadzoru Nadleśnictwa Katowice

Jak bardzo zanieczyszczone są tereny Nadleśnictwa Katowice?

Głównym problemem zanieczyszczenia terenów leśnych Nadleśnictwa Katowice są opady szkodliwych pyłów i gazów. Trwające kilkadziesiąt lat XX wieku katastrofalne zanieczyszczenie powietrza na obszarze Górnego Śląska spowodowało znaczne uszkodzenie i degenerację rosnących tu lasów. Skalę zanieczyszczenia dobrze obrazuje porównanie średniego rocznego opadu pyłu, który w latach 1963-1965 wynosił dla Katowic 484 g/m²/rok, a w ostatnich latach ustabilizował się



p. G. Skurczak z finalistami konkursu katowice.katowice.lasy.pl

na poziomie od ok. 20 g/m²/rok (w niektórych punktach na Muchowcu, Podlesiu i do ok. 100 g/m²/rok (w niektórych punktach w Śródmieściu, Brynowie, Janowie i Giszowcu). Zjawiska zamierania gatunków drzew bardziej wrażliwych na zanieczyszczenia były powodem rozpoczęcia procesu przebudowy drzewostanów. W roku 1945 gatunki iglaste stanowiły 77% powierzchni naszego nadleśnictwa, obecnie sosna i świerk zajmują 35 % pozostałe 65% to gatunki liściaste w tym 4% modrzew. Gatunki liściaste oraz modrzewie poprzez coroczną wymianę aparatu asymilacyjnego cechują się wyższą odpornością na zanieczyszczenia powietrza. Obecnie, przy znacznym zmniejszeniu stopnia zanieczyszczenia powietrza przy przebudowie drzewostanów możliwe jest stosowanie wszystkich rodzimych lasotwórczych gatunków drzew, nawet tych wrażliwych na skażenia powietrza, jak np. jodłę pospolitą i świerk pospolity.

Jaki wpływ na środowisko mają użytkownicy lasów?

Użytkownicy lasów mają istotny wpływ na mieszkańców lasu czyli zwierzęta, które występują w ekosystemach leśnych w sposób naturalny

Wpływ na roślinność leśną jest w znacznym stopniu ograniczony. Drzewa sobie po prostu rosną, tworząc niezwykle mikroklimat. Wpływ na zachowania zwierząt najbardziej widoczny jest w zmianach behawioralnych. Obserwujemy grupy rodzinne dzików biegające po terenach zielonych miast, jelenie podchodzące pod osiedla mieszkaniowe, lisy łowiące gryzonie w śmietnikach osiedlowych itd. Świat ludzi, z setkami osób codziennie wchodzącymi do lasu, niosącymi już teraz nieobce zapachy (zapach człowieka, dezodorantów itd.), powoduje zjawisko przyzwyczajenia i obycia się z tym, innym niż leśne, środowiskiem. Stąd szereg gatunków zwierząt koegzystuje z nami w coraz silniejszym słowa tego znaczeniu.

Jest jesień, sezon grzybobrania. Czy grzybiarze szkodzą, czy raczej pomagają środowisku leśnemu,

Pamiętajmy, szukając grzybów powinniśmy zachować ciszę i nie płoszyć zwierząt. Co do zbioru trujących grzybów, nie jest on zakazany, jednakże nie powinno się zrywać, aby potem wyrzucić.

Każdy gatunek grzyba w lesie spełnia jakąś rolę w łańcuchu obiegu materii. Grzyby rozkładają materię organiczną do substancji prostych, które stanowią później źródło pożywienia dla innych organizmów, w tym drzew. Stąd też grzybów trujących nie zbieramy i nie niszczymy.

W jaki sposób regulowana jest populacja zwierząt leśnych np. dzików, lisów czy zajęcy?

Wielkości populacji zwierzyny łownej regulowane są poprzez pozyskanie zwierzyny w drodze odstrzału. Ilość przeznaczonych do pozyskania zwierząt w danym łowisku określana jest w oparciu o przeprowadzane corocznie inwentaryzacje. Selekcja osobnicza jest tu podstawowym narzędziem pozwalającym na pozostawienie najbardziej przydatnych pod względem hodowlanym przedstawicieli gatunku. Dzięki wiedzy i staraniom leśników i myśliwych z wykorzystaniem placówek naukowych i doświadczalnych, możemy obecnie podziwiać w stanie wolnym liczne i dobrze rozwijające się populacje zwierząt, które zagrożone były wyginięciem. Najlepszymi przykładami takiej restytucji jest choćby bóbr europejski czy żubr. Obecnie trwają prace nad przywróceniem populacji głuszca.

W jaki sposób służby leśne reagują na okrucieństwo ludzi wobec zwierząt? Czy na terenach Nadleśnictwa Katowice pojawia się problem kłusownictwa?

Na terenach leśnych naszego Nadleśnictwa to Straż Leśna prowadzi działania prewencyjne. W przypadku, gdy np. ktoś bije swojego psa, pozostawia go w lesie bez nadzoru, może spotkać się z odpowiednimi sankcjami. Na szczęście problem kłusownictwa (wnykarstwa, żelaz itp.) na naszym terenie obecnie nie istnieje. W dużej mierze jest to zasługa współpracy myśliwych prowadzących gospodarkę łowiecką ze Strażą Leśną.

Najczęstsze przyczyny pożarów w lasach to...

Niestety, ponad 90% pożarów w lesie jest efektem działalności człowieka. To zaproszenia ognia, pozostawienie niezabezpieczonego ogniska, wypalanie traw itd. Zdarzają się też przypadki celowych podpaleń.

Przez cały okres zagrożenia pożarowego funkcjonuje PAD (Punkt Alarmowo Dyspozycyjny) w każdym nadleśnictwie w naszym kraju. Służby postawione są w stan gotowości, obowiązuje zakaz opuszczania terenu powierzonego leśnictwu,

uruchamiane są dyżury na wieżach obserwacyjnych p.poż, skąd, z wysokości kilkudziesięciu metrów, stale monitorowany jest stan lasu. W powietrzu działają z kolei dromadery – samoloty patrolowo-gaśnicze i helikoptery, które z podwieszanej sakwy mogą zrzucić bomby wodne na zarzewia pożarów. W latach 2000-2014 na terenie Nadleśnictwa Katowice doszło do 386 pożarów na powierzchni 205,50 ha. Średnia wielkość pożaru to 0,52 ha. Najwięcej pożarów notuje się w miesiącach: marcu i kwietniu. Ze statystyk tych wynika też, że najczęstszymi przyczynami powstania ognia było wypalanie suchych traw oraz szeroko pojęta nieostrożność ludzi. W bieżącym roku wybuchło 49 pożarów. Z uwagi na wysoką sprawność systemu dozoru oraz błyskawiczne reakcje straży pożarnych średnia wielkość pożaru nie przekroczyła 0,2 ha.

Wywożenie śmieci do lasu. Czy jest to dziś znaczący problem? Jakie niesie ze sobą zagrożenia?

Śmieci wywożone do lasu są zawsze problemem. Odpady organiczne są groźne pod względem epidemiologicznym dla zwierząt tu żyjących. Gruz, szkło, ceramika, plastik ze względu na bardzo długi okres rozkładu stanowią zagrożenie uszkodzenia kończyn zwierząt oraz osób, które będą w tym terenie przebywać. Stąd też stale monitorowane są miejsca najbardziej zagrożone, a kary finansowe dla ujętych sprawców są dotkliwe. W przeciągu ostatniej dekady, w tym od wejścia w życie tzw. ustawy śmieciowej, obserwujemy stałą poprawę sytuacji.



Gimnazjum nr 21 w Katowicach

W lasach sukcesywnie wycinane są drzewa. Czym kierują się leśnicy, wyznaczając do wycinki konkretne egzemplarze i jaki ma to wpływ na naturalne środowisko leśne?

Drzewa, podobnie jak ludzie, w młodym wieku są odporne a w okresie starczym podatne na choroby. Patogeny próchnieją i w końcu się przewracają. Dla utrzymania ciągłości lasu konieczna jest wymiana pokoleniowa. Leśnicy, bazując na wiedzy z zakresu wymagań środowiskowych poszczególnych gatunków lasotwórczych, regulują procesy zachodzące w drzewostanach. W starszych przygotowuje się miejsce na młode pokolenie. Proces ten nazywa się przebudową drzewostanu.

Wykonywane są przerzedzenia, bądź wycinane gniazda umożliwiające wzrost młodym drzewkom. Wszystkie te zmiany nie wpływają na istnienie lasu jako całości – trwa on przez cały czas, mimo, że poszczególne jego elementy przechodzą różne fazy życia. Zachowuje, więc w ten sposób równowagę dynamiczną.

Jak wygląda współpraca leśników z najmłodszymi użytkownikami lasów, czyli z uczniami szkół podstawowych i gimnazjów?

Nadleśnictwo Katowice od wielu lat prowadzi działania edukacyjne. W roku 2006 otwarto w budynku administracyjnym naszego nadleśnictwa Leśną Salę Dydaktyczną. Zainstalowany tam nowoczesny system multimedialny pozwala samodzielnie korzystać z zgromadzonych zasobów dźwięków i opisów przyrody. Przygotowane spektakle wykorzystujące światło i dźwięk prezentują ciekawe tematy. Możemy zobaczyć tu np. „historyczny gabinet leśniczego”. Duże wrażenie na odwiedzających Leśną Salę edukacyjną robią ekspozycje dotykowe. Można sprawdzić, jakie są w dotyku skóry różnych zwierząt, szyszki, kora drzew itp.

Całość dostępna jest także dla osób niedowidzących. Opisy wykonane są także alfabetem Braille'a. Od 2007 r. funkcjonuje również ścieżka dydaktyczna. Wyposażona jest w wiatę oraz ekspozycje drzew, krzewów, krzewinek i bylin występujących na obszarze Śląska. Można tu również zobaczyć rośliny miododajne a także zioła i rośliny użytkowe oraz przemysłowe. Są też ekspozycje wycinków środowisk wodno-błotnych z charakterystycznymi aspektami roślinnymi dla wilgotnych łągów i olsów i pasiekę z ułem pokazowym. Zapraszamy do odwiedzin.

Co powinniśmy robić, aby za sto lat nadal można było cieszyć się śląskich lasów?

Na pytanie, co możemy zrobić, aby za sto lat nadal cieszyć się pięknem naszych lasów, odpowiedź jest banalnie prosta. Racjonalnie gospodarujmy przestrzenią. W obecnych czasach jedynym powodem ubytku powierzchni leśnej jest przeznaczanie powierzchni lasów pod inwestycje, tj. budowę różnych potrzebnych społecznie obiektów.

Teren śląska pomimo intensywnego rozwoju w końcu XX wieku, na szczęście, nie został odlesiony, a miasto Katowice może poszczycić się ponad 40% lesistości. Świadczy to o mądrej polityce zarządzania przestrzenią miasta i daje nam podstawę do optymistycznego stwierdzenia, że za sto lat dalej będziemy mogli odwiedzać te piękne lasy okalające aglomerację śląską.

Z panem Grzegorzem Skurczakiem w formie e-mailowej przeprowadzali wszyscy redaktorzy Korczyńka. Dziękujemy serdecznie za poświęcony nam czas oraz rzetelne i wyczerpujące odpowiedzi na nasze pytania.



LSE

<http://www.wfosigw.katowice.pl/>

Segregować czy nie segregować w Katowicach? Oto jest pytanie!

Jak segregować śmieci? Gdzie wrzucać odpady? Do którego pojemnika wrzucić karton po mleku? Na te, z pozoru łatwe pytania, duża część ludzi nie potrafi odpowiedzieć. Zatem, jak się do tego zabrać? Czy w ogóle warto segregować śmieci i jak ten problem wygląda w Katowicach? Śmieci, owszem warto, a nawet trzeba segregować. Najkrócej mówiąc, dzięki segregacji z odpadów możemy uzyskać mnóstwo surowców wtórnych i dzięki temu uratować przed wycięciem np. ileś drzew, które, jak wiadomo, dają nam tlen. Czy wszyscy mieszkańcy Katowic mają możliwość segregacji odpadów? Tak, o tym decydują oni sami, składając stosowne deklaracje. Jeżeli ktoś nie decyduje się na takie rozwiązanie, musi liczyć się z tym, iż opłaty wnoszone comiesięcznie przez niego za wywóz nieczystości będą większe niż byłyby przy segregacji odpadów. W stolicy województwa koszt wywozu odpadów segregowanych wynosi 14zł na osobę miesięcznie. Osoba, która śmieci nie dzieli, musi zapłacić 20 zł. Policzymy więc, ile może zaoszczędzić czteroosobowa rodzina na tak prostej czynności. Miesięcznie jest to 24 zł, co daje kwotę 288 zł rocznie. Całkiem pokaźna suma prawda?

Władze miasta również dbają o to, aby ułatwić mieszkańcom usuwanie nieczystości. Dla każdej dzielnicy ustalony jest harmonogram wywozu nieczystości zarówno tych posegregowanych jak i zmieszanych. Wiadomo też, kiedy wywożone są śmieci tzw. wielkogabarytowe. Można więc stare meble np. wynieść na śmietnik w określonym dniu, aby nie zalegały tam zbyt długo. Pamiętajmy, że śmieci elektroniczne również można oddać w przeznaczonych do tego punktach, czasami zyskując nawet rabat na nowy odpowiednik oddawanego sprzętu. Nie wyrzucajmy do zwykłych koszy na śmieci zużytych baterii czy przeterminowanych lekarstw. Wysiłmy się odrobinę i znajdziemy punkt, gdzie można je zanieść i sprawić, że będą odpowiednio zutilizowane. Możemy też pofatygować się do Gminnego Punktu Zbierania Odpadów. Na terenie Katowic są 4 takie miejsca: przy ul. Milowickiej 7A, ul. Obroki 140, ul. Zaopusta 70 i ul. Bankowej 10. Pamiętajcie, warto mądrze gospodarować odpadami komunalnymi. Niech życie naszej planety i nasze nie będzie nam obojętne!

Aleksander Roczniok kl. 3a

KATOWICE
dla admnistracji

EKOODPOWIEDZIALNIE

ZASADY SEGREGACJI ODPADÓW

UWAGA! Dotyczy segregacji w pojemnikach lub w workach



PAPIER

WRZUCAMY:

-karton, tekturę, czasopiśma, książki, gazety, papierowe torby, broszury, katalogi, gazetki reklamowe, zużyte zeszyty, papier biurowy, koperty, prospekty, foldery, opakowania wielomateriałowe np. kartony po mleku, sokach.

NIE WRZUCAMY:

-tapet, zabrudzonych, zatłuszczonych papierów, pieluch, innych artykułów higienicznych, worków po cemente, papieru przebitkowego, kalki.



PLASTIK/TWORZYWA SZTUCZNE

WRZUCAMY:

- butelki (PET-y), skrzynki i inne opakowania, plastikowe nakrętki, zgniecione plastikowe opakowania po napojach i olejach spożywczych, zgniecione opakowania po kosmetykach i chemii gospodarczej, plastikowe worki, torebki i reklamówki, folie, plastikowe koszyki po owocach, pojemniki po wyrobach garmażeryjnych, styropian.

NIE WRZUCAMY:

- opakowań po olejach przemysłowych, sprzętu AGD, twardych plastików, rur kanalizacyjnych, paneli, baterii, produktów z materiału PCV, gumy.



SZKŁO

WRZUCAMY:

- kolorowe i białe butelki, słoiki po napojach i żywności bez zanieczyszczeń innymi materiałami np. metalami, szklane opakowania np. po kosmetykach.

NIE WRZUCAMY:

- szkła zbrojonego, luster, szkła samochodowego, szkła cienkiego: szklanki, kieliszki, szkła okienne, żarówek, świetlówek, lamp fluorescencyjnych, neonówek, lamp jarzeniowych, porcelany, zniczy, talerzy, doniczek, fajansu, szkła nietłuczącego typu „ARCORD”.



METALE

WRZUCAMY:

- puszki po konserwach, puszki po sokach i napojach, drobny złom żelazny, drobny złom metali kolorowych, zgniecione puszki aluminiowe, garnki, metalowe narzędzia, folia aluminiowa, pokrywki ze słoików, kapsle z butelek, metalowe zakrętki.

NIE WRZUCAMY:

- puszek po farbach i lakierach,



ODPADY BIODEGRADOWALNE

WRZUCAMY:

- organiczne odpady ogrodowe (trawa, liście, gałęzie), gnijące owoce, obierki z warzyw i owoców, fusy z kawy i herbaty.

NIE WRZUCAMY:

- resztek jedzenia innych niż warzywa i owoce.



ZMIESZANY ODPAD KOMUNALNY

WRZUCAMY:

- resztki jedzenia, odpady higieniczne, zużyte pieluchy, popiół oraz inne odpady których nie można było wyselekcjonować.

Więcej informacji na temat ustawy śmieciowej znajdziesz na stronie:

www.odpady.katowice.eu

www.odpady.katowice.eu

Zgniataj odpady!

Czyste góry, czyste szlaki - również w Beskidach!

CZYSSTE GÓRY CZYSSTE
dołącz do grona dbających o przyrodę
i czystość na górskich szlakach
Beskidy
17 - 18 maja 2014

Diabelski weekend czyli Babia Góra i pasmo Policy

Kochamy góry, dbajmy o nie klubpodroznika.pl

www.klubpodroznikow.com

Lubicie chodzić po górach? Ja uwielbiam. To, co spotykam jednak na szlakach, przechodzi wszelkie wyobrażenia o głupocie i niefrasobliwości ludzkiej. O co chodzi? O śmieci oczywiście. Właśnie. Z roku na rok przepiękne krajobrazy górskie psute są przez śmieci. Niestety, wędrując po Beskidach, znajdziemy ich całe mnóstwo. Niektórzy turyści nie mają nawet zamiaru zabierać ich ze sobą, więc wyrzucają je na bok w krzaki, zakopują lub chowają pod kamienie. To zły zwyczaj. Turyści potrafią zostawić na szlaku chusteczki, puszki czy plastikowe butelki. Idąc w góry, wszyscy oczekują, że przy szlakach będą na nich czekały kosze na odpady. Niestety, nie ma ich, ale nie dlatego, że pracownikom leśnym nie chce się ich postawić. Przyrodnicy tłumaczą, że jest to po prostu niemożliwe, ponieważ wyrzucane przez nas resztki jedzenia mogą zapachem przyciągnąć dzikie zwierzęta. Turyści powinni utrzymywać co raz rzadziej widywany zwyczaj sprzątnięcia po sobie i innych. Zdarzają się jednak tacy, którzy są uczynni dla przyrody i sprzątnięcia śmieci napotkane na drodze. Od kilku lat organizowany jest projekt "Czyste góry, czyste szlaki".

Organizatorem cyklu jest Klub Podróżników Śródziemie, a inicjatorem i niestrudżonym koordynatorem jest podróżnik, taternik, dziennikarz i fotograf, Albin Marciniak. Akcja polega na sprzątnięciu górskich szlaków przez ochotników, którzy podjęli się pomocy. W jej ramach sprzątnięte są także nasze trakty beskidzkie. Kto się zdecyduje wziąć w niej udział, może połączyć przyjemne z pożytecznym. Taka wyprawa to nie tylko chodzenie po górach i sprzątnięcie, ale także świetna zabawa, edukacja i poznawanie nowych miejsc i szlaków.

Uczestnicy akcji starają się pomóc naturze. W trakcie górskich wędrowek zbierają wszystkie śmieci, które nie powinny znajdować się na trawie czy w krzakach. Jej głównym założeniem jest wymiar edukacyjny. Samo sprzątnięcie jest pewnego rodzaju happeningiem, a udział w akcjach jest całkowicie non-profit. W 2014 w wydarzeniu wzięło udział 7350 wolontariuszy. Projekt jest realizowany w sześciu parkach narodowych:

Ojcowskim, Babiogórskim, Gorczańskim, Tatrzańskim, Pienińskim i Bieszczadzkim. W tegorocznej edycji projektu znów zebrano tony śmieci. W Beskidach sprzątnięty był szlak na Babia Górę i pasmo Policy. Do akcji z każdym rokiem, dołączają kolejne środowiska, media i instytucje. Wśród nich są: Polska Organizacja Turystyczna, Ministerstwo Środowiska, PTTK, Polski Związek Alpinizmu, National Geographic Polska, serwis Nocowanie.pl, a wsparcia jest coraz więcej. Bądź i Ty wśród tych, którzy pomagają górcom. Przede wszystkim nie śmieć! Gdy dołączysz do akcji, tylko pomożesz. To nic nie kosztuje. Wystarczy dobre chęci. Bez śmieci przy szlaku góry są piękniejsze a zwierzęta szczęśliwsze.

Weronika Radłowska kl. 1a



Nie śmieć w górach

foto.: Albin Marciniak

KUCHNIA ŚLĄSKA A ZDROWA ŻYWNOSĆ

Dania kuchni śląskiej są bardzo różnicowane. Możemy w niej znaleźć takie potrawy jak rolada, krupniok, żymlok, kluski śląskie, żurek... Jest ich mnóstwo, a każdy Ślązak, gdy tylko poczuje ich zapach, aż oblizuje się ze smakiem. Nic dziwnego, w końcu są pyszne, nietrudne do przygotowania i przede wszystkim tanie. Mieszkańcy Śląska wręcz uwielbiają swoje własne, domowe specjały i potrafią chwalić się nimi w całej Polsce. Dumni są chociażby ze swojej ręcznie robionej moczki albo wodzionki. Jednak kuchnia ta, choć tania, nie należy do najzdrowszych. Niestety, dla naszego organizmu jest zbyt ciężka i źle wpływa na układ

trawienny i pokarmowy. Nie martwcie się jednak, śląskie potrawy, chociaż niezbyt zdrowe, to i tak wygrywają z daniami, które możemy kupić chociażby w McDonaldzie lub KFC. O czym mowa? Oczywiście o fast foodach, tak popularnych w dzisiejszych czasach. Co zawiera przeciętny hamburger, którego uwielbia co trzeci nastolatek? Pierwszą rzeczą jest **glutaminian sodu** czyli wzmacniacz smaku. Dodawany jest on niemal do wszystkich gotowych produktów, wędlin i właśnie fast foodów, abyś miał wrażenie lepszego smaku. Uważany za przyczynę migren, pokrzywek, alergii, nadpobudliwości

u dzieci i podrażnień układu pokarmowego. Kolejny niezdrowy składnik niemal każdego produktu, który kupujemy w sklepach, to **syrop glukozowo fruktozowy**. Glukoza i fruktoza to rzeczy, które nie kojarzą nam się tak źle. Wydaje się nam, że to jedynie cukry występujące w owocach. To prawda, ale jeśli nie są przetworzone. Produkt ten zawiera substancję, która odpowiedzialna jest w mózgu za ośrodek sytości. Masz wrażenie, że jesz, jesz i nie potrafisz przestać? To sprawka syropu, który producenci wręcz uwielbiają! Jest jeszcze multum niezdrowych składników, które znajdują się w fast foodach,

Jedząc je, trujemy siebie samych, a nawet nie zdajemy sobie sprawy z tego, że to niezdrowe. Dlatego kuchnia śląska wygrywa ten pojedynek. Choć nie jest zbyt zdrowa, nie zawiera najbardziej szkodliwych substancji, takich

jak przytoczony wyżej glutaminian sodu lub syrop glukozowo fruktozowy. Od takich nazw powinniśmy się trzymać z daleka i zdecydowanie wybrać domową kuchnię naszych mam lub babć. Musimy wiedzieć, że

kuchnia ta, choć ciężkostrawna, jest na pewno dużo zdrowsza, niż hamburgery, frytki lub kebab. Żurek naszych mam można jeść, tak naprawdę, bez ograniczeń. Od hamburgerów należy trzymać się z daleka!
David Roik kl. 1a



Smacznie i pięknie...

urodaizdrowie.pl



Śląskie i zdrowe

zdrowie.publiczne.info

Myśl ekologicznie - pomóż zwierzacom.

Nawet nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak wiele bezdomnych zwierząt potrzebuje naszej pomocy. Na szczęście istnieją instytucje, takie jak Miejskie Schroniska dla bezdomnych zwierząt. W Katowicach mieści się ono przy ul. Milowickiej. Tam można znaleźć przyjaciela na dobre i złe. Pieska lub kotka. Zanim zdecydujemy się na adopcję, musimy zdać sobie sprawę z obowiązku, który przybędzie do naszego domu razem z czworonożnym przyjacielem. Zwierzę, bowiem, to nie tylko uroczy pyszczek, ale także pełen uczuć członek rodziny, którym trzeba się opiekować i dawać mu dużo miłości. Kiedy już przygotujemy się psychicznie, materialnie i organizacyjnie na ten odważny krok, musimy wiedzieć, że jest to decyzja na całe życie. Wielu ludzi porzuca psy i koty. Jest to uczynek karygodny! Zwierzęta ze schroniska są często po traumatycznych przeżyciach, które są dla nas tajemnicą. Warunkiem adopcji jest pełnoletność, odpowiedzialność oraz zaplecze finansowe. Psy i koty mają zapewnioną opiekę weterynaryjną w schronisku. Po adopcji nowi właściciele też muszą dbać o ich zdrowie. Wraz z nowym przyjacielem zyskasz miłość, wierność i radość życia. Adopcja to mały krok dla człowieka, ale wielki krok dla zwierzaka! Nie wszystkie bezdomne zwierzątka trafiają do schroniska. W naszym mieście np. możemy spotkać wiele bezpańskich, piwnicznych kotków. Od urodzenia nie miały właściciela, dlatego go nie potrzebują. Nie są bezdomne, więc nie wolno ich łapać i przynosić do schroniska. W dzisiejszych czasach takim zwierzętom trudniej utrzymać się przy życiu. Coraz więcej dzikich miejsc zostaje zabudowanych, a łąki zamieniają się w parkingi i centra handlowe. Na szczęście istnieją organizacje i akcje, które im pomogą. Jedną z nich jest program dokarmiania wolno żyjących kotów w Katowicach.



Są to bowiem najtrudniejsze pory roku dla zwierząt, które często zdychają z głodu. Aby im pomóc, można także otworzyć okienko w piwnicy, czy pomieszczeniu gospodarczym i postawić tam pojemnik z wodą i pokarmem. Tak prosty gest uratuje od śmierci wiele głodnych futrzaków. Kolejnym przedsięwzięciem, które przeprowadzamy w naszym mieście jest bezpłatna sterylizacja i kastracja miejskich kotów, w celu ograniczenia populacji a nie całkowitego usunięcia ich ze środowiska naturalnego. Takiego kociaka też można przygarnąć. Wystarczy skontaktować się z organizacją, do stron poniżej. Pamiętajmy, że zwierzęta bronią nas przed szkodnikami, gryzoniami. są takie słodkie i miłutkie nieprawda? www.foranimals.org www.kotykatowic.pl Justyna Kost kl. 1a

Oczyszczanie to dla Śląska nie lada zadanie!

Wszyscy jesteśmy mieszkańcami naszej planety - Ziemi. Nikt w to nie wątpi. Zatem, co zrobić dla przyszłości naszej i dalszych pokoleń, abyśmy mogli żyć w tym miejscu, oddychać czystym powietrzem i cieszyć się czystymi glebą i wodą?

Ludzie wymyślili takie miejsca jak wysypiska śmieci czy oczyszczalnie ścieków. To właśnie tam zbierane są odpady, które wyrzucamy lub nieczystości płynne, które w olbrzymich ilościach są przez nas produkowane. Śmieci zostają posegregowane, a następnie spalone lub przetworzone.

Wyrzucanie ich tam, gdzie popadnie np. do lasów lub rzek bardzo zanieczyszcza nasze środowisko oraz psuje wizerunek naszych miejscowości. Żle świadczy także o nas samych.

W Katowicach składowaniem i utylizacją odpadów zajmuje się firma Landeco. Dokonuje ona segregacji śmieci, a także odzyskiwaniem, w celu wtórnego wykorzystania materiałów, takich jak: papier, metale i tworzywa sztuczne.

Oczyszczalnia Ścieków Panewniki swoim zasięgiem obejmuje dzielnice: Ligota, Panewniki i Brynów oraz część Ochojca. Jest nowoczesną mechaniczno-biologiczno-chemiczną oczyszczalnią. W ciągu 24h oczyszcza około 15 tys. m³ ścieków. Po oczyszczeniu woda odprowadzona jest do naszej rzeki - Kłodnicy.

Zarówno segregacja śmieci jak i oszczędność wody są bardzo ważne. W końcu nie wszyscy mają jej pod dostatkiem. Jak szybko może jej zabraknąć, świadczy chociażby sytuacja, jaka miała miejsce tego lata. Wystarczyło kilkanaście bardzo gorących dni i brak opadów, aby w wielu miejscowościach zabrakło wody pitnej. Strażacy dostarczali ją mieszkańcom w beczkownikach. Można sobie wyobrazić, jak bardzo musiało to być uciążliwe. A przecież istnieje kilka prostych sposobów, aby oszczędzać ten życiodajny płyn. Wystarczy: zakręcanie kurka podczas mycia zębów, kąpiel pod prysznicem, a także mycie naczyń nie pod bieżącą wodą tylko w zamkniętej korbce komorze zlewozmywaka. Im mniej wody zużywamy, tym mniej wytwarzamy ścieków.

Segregując śmieci oraz oszczędzając wodę, zdobywamy świadomość ekologiczną a także oszczędzamy - także pieniądze.

Igor Odias kl. 1a

Nasza szkoła jest eko!



Górskie wycieczki to też ekologia. M.Stolarska

Myślę, że w każdej szkole są podejmowane jakieś działania ekologiczne. U nas nie może być inaczej.

W miesiącu powrotu do szkoły po wakacjach, drugoklasiści już wybierają się na ogólnopolską akcję Sprzątanie Ziemi. To dzięki naszej współpracy z Nadleśnictwem Katowice w okolicznych lasach jest czystiej.

Nasi uczniowie wiedzą już trochę o ekologii, lecz i tak chcą tę wiedzę pogłębiać. Z tego powodu wybieramy się w miejsce, które fiołkami nie pachnie. Odwiedzamy regularnie oczyszczalnię ścieków w Katowicach Podlesiu, aby wiedzieć, jakie procesy muszą przejść ścieki, aby stać się czystą wodą zdatną do picia.

Co roku, uczniowie klas trzecich odwiedzają również w Leśną Salę Edukacyjną przy Nadleśnictwie Katowice. Pogłębiają tam swoją wiedzę na temat ekosystemów leśnych w naszym mieście i okolicy.

Ekologia jest obecna również na konkursach o tematyce przyrodniczo-ekologicznej. Przygotowując prezentację multimedialną, uczniowie zapoznają się z ekologią obecną w codziennym życiu.

Co pewien czas nasze gimnazjum odwiedzają dietetycy. Opowiadają nam o tym, jak zdrowo i ekologicznie powinniśmy się odżywiać.

Na co dzień, przebywając w szkole, staramy się oszczędzać energię poprzez gaszenie niepotrzebnego światła, czy też wyłączanie nieużywanych akurów komputerów. Pilnujemy również zużycia wody, zakręcając szybko krany z lejącą się wodą.

Magdalena Szulc kl. 1a

Uliczny smog pożera nas od środka

Nie od dziś wiemy, że zanieczyszczenia powietrza mają ogromny wpływ na nasze zdrowie, samopoczucie oraz jakość naszego życia. Co tak naprawdę wpływa na stan naszej atmosfery? Główny czynnik sprawczy tak złej jakości powietrza jest związany z emisją z indywidualnego ogrzewania budynków mieszkalnych w czasie sezonu grzewczego. Problem ten występuje głównie w małych i średnich miejscowościach, ale zdarza się także w dużych miastach. Szkodliwa emisja powodowana jest przede wszystkim przez spalanie paliw złej jakości na przykład śmieci, czy węgla niskiej jakości. To właśnie głównie pozbywanie się w piecach wszelakich odpadów z gospodarstwa domowego sprawia, że np. w listopadzie, w pochmurne dni, powietrze na katowickich ulicach dosłownie widać i czuć, bardzo wyraźnie czuć (nie są to zapachy przyjemne rzecz jasna). Dopuszczalne normy stężenia zanieczyszczeń powietrza w niektóre dni, zwłaszcza w sezonie grzewczym, przekraczane są nawet 500-krotnie! To tak, jakby wypalać co najmniej 700 (!) papierosów dziennie.

Na jakość powietrza w naszym województwie wpływają również, choć w mniejszym stopniu, przemysł oraz transport. Warto zauważyć, iż wiele dużych przedsiębiorstw ograniczyło emisję zanieczyszczeń i pyłów do atmosfery, co w porównaniu z danymi sprzed 10 lat jest znaczącą zmianą. Być może ma na to wpływ nacisk Unii Europejskiej na ochronę środowiska.

Musimy pamiętać, że w takich warunkach cierpi nie tylko środowisko naturalne. Cierpi także, a może przede wszystkim, zdrowie każdego z nas.

Na co możemy być narażeni, wdychając zbyt stężone wartości siarki, azotu, metali ciężkich, tlenku węgla i innych pyłów unoszących się w powietrzu?

Podwyższony poziom ozonu powoduje wzrost ciśnienia tętniczego. Dwutlenek siarki wywołuje skurcz oskrzeli, a w efekcie uszkodzenie płuc. Nawet niewielkie jego stężenie w organizmie człowieka powoduje astmę, kolejny problem zdrowotny związany z zanieczyszczonym powietrzem. Metale ciężkie takie jak kadm, miedź, czy ołów, gromadząc się w organizmie, powodują uszkodzenia nerek, kości i płuc układu pokarmowego i nerwowego, zaburzają pracę mózgu, osłabiają pamięć, wzrok, czy wywołują

problemy z płodnością. Z danych NIK wynika, że z powodu złej jakości atmosfery w Polsce umiera od 40 do 45 tysięcy osób rocznie.

Ostatnie badania pokazują wielką zależność pomiędzy stopniem zapylenia, a rozwojem miażdżycy. Cząsteczki pyłów drażnią oskrzela, powodują przewlekły stan zapalny, co wpływa na zwiększenie aktywności leukocytów, które krążąc, uszkadzają ściany naczyń i przyspieszają rozwój tej choroby. Nietrudno wtedy o udar, zawał, czy niedokrwienie kończyn.

Zanieczyszczenia powietrza są szczególnie niebezpieczne dla dzieci i osób starszych. Kobiety, zwłaszcza te w ciąży, również należą do tej grupy. Toksyczne związki zawarte w atmosferze negatywnie wpływają na płód. Zaburzają jego prawidłowy rozwój. Metale ciężkie powodują, iż dziecko jest mniejsze w każdym stadium rozwoju. Ma również niższą wagę urodzeniową. Zanieczyszczenia obecne w powietrzu powoduje znacznie większą umieralność wśród niemowląt.

Czy możemy coś zrobić, aby zniwelować skutki oddziaływania zanieczyszczeń powietrza na nasze życie? Tak! Po pierwsze nie powinniśmy spędzać zbyt wiele czasu, zwłaszcza w okresie grzewczym, na otwartej przestrzeni. Po drugie należy ograniczać ilość wysiłku fizycznego na „świeżym” powietrzu. Nie należy również wykonywać głębokich oddechów, aby nie wdychać zbyt wiele trujących związków. Po trzecie chorzy powinni zaopatrzyć się w niezbędne leki, stosować się do zaleceń lekarzy oraz śledzić na bieżąco informacje o aktualnym zanieczyszczeniu powietrza.

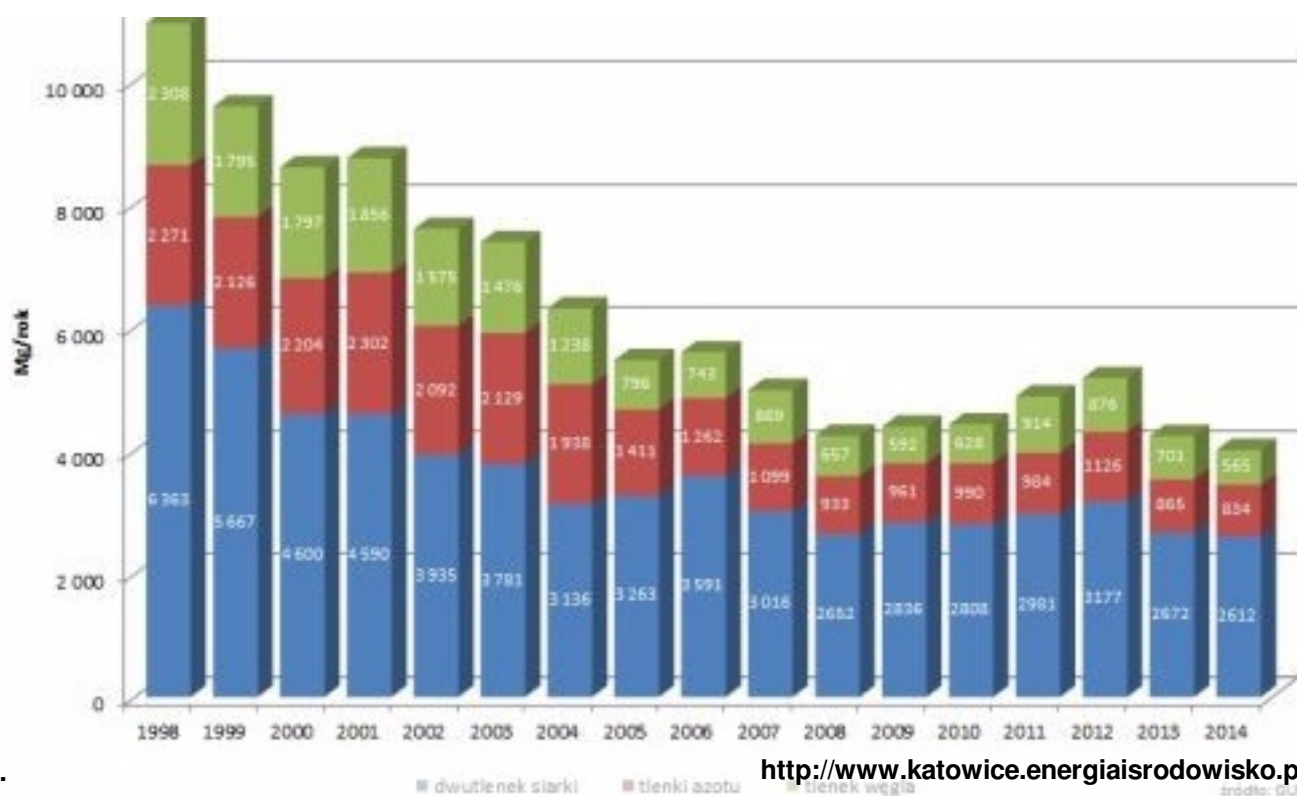
Na zachodzie Europy, zwłaszcza w austriackich górach powietrze jest zdecydowanie czystsze niż u nas, na Śląsku. Ludzie tam żyją statystycznie o 10 lat dłużej niż Polacy. Jeśli nic nie zrobimy w kierunku oczyszczenia atmosfery w naszej małej ojczyźnie, za kilkanaście-kilkadziesiąt lat może stać się tak, iż choroby spowodowane smogiem będą zbierać coraz większe żniwo. Mam nadzieję, że na to nie pozwolimy i wprowadzimy w życie ustawy ratujące nas i przyszłe pokolenia od zagłady.

Klaudia Strugacz klasa 3A

Jest coraz czystziej czy wręcz odwrotnie?

Kinga Derwisz na podstawie: ochronaprzyrody.republika.pl oraz <http://www.katowice.energiasrodowisko.pl/>

Skąd pochodzą zanieczyszczenia powietrza w Katowicach? Głównie z przemysłu (elektrociepłownie, kopalnie węgla kamiennego) oraz ze źródeł niskiej emisji (lokalnych palenisk i kotłowni) oraz komunikacji - głównie transportu samochodowego. Ponieważ stolica województwa śląskiego to spore miasto, zanieczyszczeń też jest niemało. Czy na przestrzeni lat nic się jednak nie zmienia? Zmiany zachodzą i nie można powiedzieć, że są małe. Na przestrzeni 20 lat stan czystości powietrza w naszym mieście uległ znaczącej poprawie. Emisję zanieczyszczeń na terenie Katowic w latach 1998-2014 przedstawia poniższy wykres:



<http://www.katowice.energiasrodowisko.pl/>

Gazy i pyły są w większości silnie toksyczne i bardzo trudne do opanowania.

Jak wynika z wykresu, największym problemem jest dwutlenek siarki, (kolor niebieski) chociaż porównując jego stężenie teraz a 16 lat temu, możemy zobaczyć, że jest znacznie lepiej. Mimo wszystko nadal jest to szczególnie problem jeśli chodzi o zniszczenie atmosfery. Gaz ten dostaje się do atmosfery w wyniku spalania ogromnych ilości paliw zawierających siarkę lub jej związki. Tlenki azotu (czerwony kolor) uważane są za czynniki charakterystyczne dla zanieczyszczenia atmosfery, duże niebezpieczeństwo dla ludności miejskiej i jedną z przyczyn powstawania tzw. smogu.

Tlenek węgla (zielony kolor) spośród gazów emitowanych w przestrzeń zajmuje pierwsze miejsce co do ilości i wytwarza się go przy wszystkich procesach spalania.

Zbliża się zima. Czas ogrzewania mieszkań. Apeluję do wszystkich mieszkańców Katowic, aby zwracali uwagę, co spalają w swoich piecach centralnego ogrzewania. Nie trujmy się wzajemnie! Zwracajmy uwagę, jakie paliwo wlewamy do samochodu lub częściej korzystajmy z komunikacji miejskiej albo przejedźmy się na rowerze.. Powietrza potrzebujemy tak samo jak kawałka chleba... By żyć!

POSTAW NA NATURĘ - WYŁĄCZ PRĄD!

Jednym z największych problemów XXI wieku jest energia, a raczej jej nadużywanie. Oszczędzanie prądu jest niezmiernie ważne. Jak to zrobić? Sposoby są dziecinnie proste.

Ile razy zapomnieliście wyłączyć lampkę na noc? Na pewno zdarzyło się Wam też zostawić ładowarkę podłączoną do gniazdka, nawet kiedy telefon jest już naładowany. Kolejna popularna sytuacja, podczas której bezcelowo zużywany jest prąd to zostawianie telewizorów i komputerów w tak zwanym trybie czuwania. Zużywa to masę prądu! Dopilnujmy, aby sprzęty elektroniczne były WYŁĄCZANE, kiedy ich nie potrzebujemy.

Metodą coraz częściej praktykowaną jest ograniczenie zapalania światła. W środku dnia wystarczy odsłonić okna i wpuścić do pokoju światło słoneczne!

Telefon trzymający baterię kilka dni? Żaden problem! Pod warunkiem, że będziemy wyłączać go na noc, i np. na lekcjach w szkole.

Laptop naładowany w stu procentach? Nie ma sensu więc, aby był dłużej podłączony do prądu. To samo dotyczy innych sprzętów. Jak można oszczędzać energię na szerszą skalę, miasta na przykład? Edukacja ekologiczna odgrywa tu z pewnością olbrzymią rolę.

Katowice to jedno z większych i dobrze zmodernizowanych miast Polski. Jest prawdziwym symbolem tego, że rozwój technologiczny może iść w parze z ochroną środowiska. Świadczą o tym m.in. „1 Dni Energii Miasta Katowice” – impreza o charakterze edukacyjnym, mająca na celu podnoszenie świadomości dotyczącej świadomości energetycznej mieszkańców.

Nasze miasto jako jedno z nielicznych opracowało i wprowadziło „Plan gospodarki niskoemisyjnej dla miasta Katowice” (PGN). Głównym zadaniem PGN jest wdrażanie działań, które skutecznie ograniczą zużycie energii oraz zmniejszą uwalnianie się szkodliwych gazów i zanieczyszczeń do atmosfery.

Województwo śląskie powinno być przykładem dla innych części Polski. A co z alternatywnymi źródłami energii, czyli tak zwaną energią odnawialną? Jak wynika z raportu „Rynek odnawialnych źródeł energii w województwie śląskim” przygotowanym przez Pawła Brończyka i Kamilę Kanię „Potencjał teoretyczny województwa śląskiego wynika z warunków geograficznych i klimatycznych tutaj panujących.



W przypadku energii słonecznej uwzględnia się tutaj poziom nasłonecznienia, który w województwie śląskim jest na przeciętnym poziomie w porównaniu z innymi województwami

Przeciętne są także w województwie śląskim warunki do wykorzystywania energii geotermalnej wiatrowej i wodnej. Na większości powierzchni województwa śląskiego panują mało korzystne warunki wiatrowe. Wyjątkiem jest tutaj Beskid Śląski i Beskid Żywiecki. Góryste tereny korzystnie wpływają także na wykorzystanie energii rzek i spadów. (...)

Technologiczne wykorzystanie energii odnawialnych w województwie śląskim rozpatrując je ogólnie - jest niewielkie. Załedwie 5,08% energii produkowanej w regionie pochodzi z OZE (udział wyprodukowanej energii odnawialnej w ogóle produkcji energii w województwie śląskim). Wynika to z jednej strony z uwarunkowań geograficznych, czyli dużych zasobów złóż kopalnych w województwie, a z drugiej z rentowności produkcji energii z alternatywnych źródeł. Prawdopodobnie jednak czynnik ten będzie wzrastał z uwagi na uwarunkowania legislacyjne, czyli wprowadzenie dyrektyw unijnych dotyczących OZE, a także na dofinansowania unijne i państwowe, które zachęcą kolejne podmioty do inwestycji w pozyskiwanie energii z niekonwencjonalnych źródeł.” Miejmy nadzieję, że już niebawem z energii pozyskiwanej ze źródeł naturalnych będziemy mogli korzystać w dużo większym stopniu, pomimo iż uwarunkowania klimatyczne w naszym regionie są niesprzyjające.

Julia Noworzyn kl.3b

ORKISZ W KOLORACH

120 g kaszy orkiszowej bio
 200g wędzonego tofu
 2 marchewki
 pół główki czerwonej kapusty
 garść migdałów
 pół kubeczka jogurtu
 sok z cytryny
 łyżka miodu
 przyprawy: sól, pieprz, imbir mielony, oliwa z oliwek, natka pietruszki

Sposób przygotowania:

1. Kaszę ugotować w niewielkiej ilości wody, aż do całkowitego wchłonięcia. Osolić, dolać oliwy z oliwek, dodać posiekanej natki i trzymać w ciepłym.
2. Tofu usmażyć na oleju z dodatkiem posiekanych migdałów.
3. Marchewki zetrzeć na tarce, wymieszać z jogurtem, miodem, imbirem, doprawić solą i pieprzem.
4. Kapustę posztakować i podduścić z wodą przez ok. 20 minut. Doprawić solą, olejem i sokiem z cytryny. Podawać z toffu, kaszą



<http://biokurier.pl/>

JAK SZYBKO ŚMIECI ULEGAJĄ ROZPADOWI?

- ponad 500 lat** – opony, szklane opakowania, styropian, pieluszki jednorazowe,
400 lat – niektóre rodzaje plastiku,
350 lat – puszki aluminiowe,
100 lat – puszki po konserwach,
40 lat – skórzane buty,
10 lat – niedopałek papierosa,
5 lat – karton po mleku, drewno sosnowe,
1 rok – skarpeta wełniana,
6 miesięcy – skórka banana, skorupki jajka,
5 miesięcy – gazeta,
4 miesiące – pieluszka bawełniana

grafika. google

**Numer stworzyli:**

Justyna Kost Igor Odias

Weronika Radłowska Klaudia Strugacz

Magdalena Szulc Kinga Derwisz Michał Wołkiewicz

Dawid Roik Julia Noworzyn Marcin Olszok